

Według Światowej Organizacji Zdrowia, alkohol znajduje się na trzecim miejscu wśród czynników ryzyka dla zdrowia populacji. Nowotwory, choroby układu sercowo-naczyniowego, zaburzenia immunologiczne, choroby układu kostno-szkieletowego, dysfunkcje układu rozrodczego i szkody prenatalne to przykłady chorób występujących na tle spożywania alkoholu.

W całej Europie picie alkoholu jest przyczyną jednej czwartej wszystkich nagłych zgonów młodych ludzi pomiędzy 15 a 29 rokiem życia.

Jak wynika z projektu sprawozdania z realizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi na okres 1 stycznia - 31 grudnia 2009, przygotowanego przez PARPA, spożycie alkoholu w 2009 r. wyniosło 9,06 litra 100% alkoholu na jednego mieszkańca, czyli odnotowano spadek o ponad 0,5 l w odniesieniu do roku poprzedniego.

To pierwsze obniżenie od 6 lat. Dane wskazują, że wpływ na zmianę tej wartości miało podniesie akcyzy na alkohol na napoje spirytusowe o ok. 9%, wina o ok. 16,5% i piwa o 13,6%. Jak wynika z danych długookresowych, najniższe spożycie alkoholu odnotowano w 2001 roku – 6,63 litra. W 2003 obniżono akcyzę, co zaowocowało wzrostem spożycia. Najwięcej pijemy piwa, które stanowi ponad 55% spożywanego alkoholu, wino to zaledwie 9,3%, a wyroby spirytusowe 35,3%. Negatywną tendencją jest wzrost konsumpcji mocnych alkoholi.

W Polsce, powyżej 12 litrów 100% alkoholu rocznie spożywa 7,3% pijących i konsumują oni ponad 46% całego wypijanego alkoholu. Grupa mało pijących (do 1,2 l rocznie) wypija niecałe 5 % całości spożywanego alkoholu. Mężczyźni piją trzykrotnie więcej niż kobiety. Jak wynika z badań „Wzory konsumpcji alkoholu w Polsce”, w grupie kobiet największe spożycie alkoholu występuje częściej wśród pań w wieku 18-29, które mają wykształcenie wyższe, mieszkają w miastach o wielkości 50-500 tys. mieszkańców, uczą się, zajmują samodzielne stanowiska, nie deklarują się jako wierzące i praktykujące, lepiej oceniają swoją sytuację materialną. W grupie mężczyzn największe spożycie alkoholu występuje wśród panów mających 30-39 lat, wykształcenie zasadnicze zawodowe, zajmujących stanowiska szeregowe, będących robotnikami niewykwalifikowanymi, mieszkających w miastach o wielkości 50-500 tys. mieszkańców, wśród mężczyzn rozwiedzionych, nie deklarujących się jako wierzący i praktykujący, gorzej oceniających swoją sytuację materialną.

Pozytywnym zjawiskiem, utrzymującym się od kilku lat, jest mniejsza liczba wypadków z udziałem nietrzeźwych kierowców. W 2009 roku prowadzący pod wpływem alkoholu spowodowali 9,4% wypadków, w których zginęło 4 466 osób (10,2%), a rannych zostało 5.318 osób (9,5%). W porównaniu do 2008 roku nastąpił spadek liczby wypadków spowodowanych przez kierujących odurzonych napojami procentowymi o 522 (14,8%). Spadł także odsetek takich wypadków w ogólnej liczbie zdarzeń drogowych.